

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 maja 2019 r.

sprawy **A. P.**

skazanego za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 października 2018 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt V K [...]

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

A. P. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 5 listopada 2016 roku w K. przy ul. P. [...], działając publicznie i bez powodu, uderzył R. J. nieustalonym przedmiotem w klatkę piersiową powodując u niej obrażenia ciała w postaci płytkiej rany z przerwaniem ciągłości skóry w dolnym przyśrodkowym kwadracie piersi, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała R. J. na okres do 7 dni, a przez to okazał rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 57a k.k.

II. w dniu 15 listopada 2016 roku w K. przy ul. B., działając z zamiarem

bezpośrednim pozbawienia życia B. L., dwukrotnie uderzył ją metalowym przedmiotem w głowę, powodując u niej obrażenia ciała w postaci złamania kości pokrywy czaszki i rozległej rany tłuczonej okolicy skroniowej, które to obrażenia doprowadziły do naruszenia czynności narządów ciała B. L. na okres powyżej 7 dni, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na fakt, że został spłoszony przez przypadkowego świadka i z tego powodu zaprzestał dalszego ataku na pokrzywdzoną, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt V K [...] Sąd Okręgowy w K.:

- w punkcie 1. uznał oskarżonego A. P. winnym tego, że działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, to jest w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk oraz z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia:
 - a) w dniu 5 listopada 2016 roku w K. przy ul. P. [...], uderzył R. J. nieustalonym przedmiotem w klatkę piersiową powodując u niej obrażenia ciała w postaci płytkiej rany z przerwaniem ciągłości skóry w dolnym przyśrodkowym kwadracie piersi, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała R. J. na okres do 7 dni, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że cios zadany został ze zbyt małą siłą, czym wyczerpał znamiona zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.;
 - b) w dniu 15 listopada 2016 roku w K. przy ul. B., dwukrotnie uderzył B. L. metalowym przedmiotem przypominającym lewarek samochodowy w głowę, powodując u niej obrażenia ciała w postaci złamania kości pokrywy czaszki i rozległej rany tłuczonej okolicy skroniowej, które to obrażenia doprowadziły do naruszenia czynności narządów ciała B. L. na okres powyżej 7 dni, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na fakt, że został spłoszony przez przypadkowego świadka i z tego powodu zaprzestał dalszego ataku na pokrzywdzoną, czym wyczerpał znamiona zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w związku z art. 148 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 91 § 1 k.k. wymierzył A. P. jedną karę 25 lat pozbawienia wolności;

- w punkcie 2. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego A. P. kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 25 listopada 2016 roku godz. 14.00 do dnia 17 kwietnia 2018 roku;
- w punkcie 7. na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego A. P. zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonej R. J. w kwocie 10 000 złotych i na rzecz pokrzywdzonej B. L. w kwocie 25 000 złotych.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie dowodów rzeczowych i kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

- „1. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 148 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy czyny oskarżonego nie dawały podstaw dla takiej ich kwalifikacji;
2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:
 - art. 337 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zachodziły przesłanki do zwrócenia aktu oskarżenia oskarżycielowi;
 - art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. poprzez ich zastosowanie w sytuacji, gdy nie zostały spełnione przesłanki ku temu.
3. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, że A. P. w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów zabronionych był osobą w pełni poczytalną, świadomą swoich działań, które miałyby zostać przezeń z góry zaplanowane i wynikać z jego postawy życiowej”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz o zobowiązanie sądu I instancji do zwrotu aktu oskarżenia w trybie art. 337 § 1 k.p.k. ze względu na naruszenie art. 332 § 2 k.p.k., ewentualnie, w razie stwierdzenia przez sąd braku podstaw co do uchylenia zaskarżonego wyroku, w zgodzie ze stanowiskiem oskarżonego, wyrażonym we wnioskach końcowych przed sądem I instancji, wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu

aktem oskarżenia czynów.

Wyrokiem z dnia 26 października 2018 r., sygn. akt II AKa [...] Sąd Apelacyjny w [...]:

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w miejsce ciągu przestępstw przypisanego oskarżonemu A. P. w punkcie 1 uznał go za winnego popełnienia:
 - a. zarzucanego mu, opisanego w punkcie I części wstępnej zaskarżonego wyroku czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazał oskarżonego na karę 2 lat pozbawienia wolności,
 - b. zarzucanego mu, opisanego w punkcie II części wstępnej zaskarżonego wyroku czynu wyczerpującego znamiona zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. skazał oskarżonego na karę 13 (trzynastu) lat pozbawienia wolności,
2. na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 14 lat pozbawienia wolności, na poczet której na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 25 listopada 2016 r. godz. 14.00 do dnia 26 października 2018 r.,
3. uchylił rozstrzygnięcie z punktu 2,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy,

III. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, którymi obciążył Skarb Państwa.

Wyrok sądu odwoławczego został zaskarżony w całości kasacją wywiedzioną przez obrońcę skazanego, który zarzucił mu:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 337 § 1 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolne i wadliwe uznanie, że uchybienie procesowe w postaci umieszczenia w akcie oskarżenia informacji o prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w K. śledztwie w sprawie zabójstwa D. B. nie uzasadniało zwrócenia aktu oskarżenia ani nie wpłynęło na treść wyroku pierwszoinstancyjnego,

2. rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 7, art. 201 oraz art. 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wadliwą ocenę dowodów, skutkującą uznaniem, że Sąd I instancji, procedując w sposób prawidłowy (w tym w zakresie oddalenia wniosków dowodowych obrońcy oraz niepowołania nowego zespołu biegłych celem sporządzenia opinii sądowo-psychiatrycznej), trafnie uznał A. P. za osobę, co do której nie zachodziły warunki z art. 31 k.k., a w konsekwencji powyższego
3. rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 31 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy oskarżony z powodu choroby psychicznej nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia,
a nadto, niezależnie od powyższego,
4. wymierzenie oskarżonemu kary rażąco wysokiej w stosunku do przypisanych mu przestępstw”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmienionego nim wyroku Sądu Okręgowego w K. dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt: V K [...] oraz przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

ewentualnie, w razie nieuwzględnienia powyższego, z daleko idącej ostrożności o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary

- za czyn opisany w cz. I, pkt. 1 lit. a - w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
 - za czyn opisany w cz. I, pkt. 1 lit. b - w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności,
- i wymierzenie oskarżonemu kary łącznej przy zastosowaniu zasady absorpcji, tj. kary 8 lat pozbawienia wolności.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego, z przyczyn wskazanych poniżej, okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie przypomnieć wypada, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439

lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary.

Z powyższego wynika, że na autorze wspomnianego środka zaskarżenia ciąży obowiązek wykazania nie tylko tego, że orzeczenie sądu odwoławczego dotknięte jest wadą w postaci rażącego naruszenia prawa, ale i tego, że przedmiotowe naruszenie mogło wywrzeć istotny wpływ na treść orzeczenia. W przedmiotowej sprawie, skarżący z powyższego obowiązku się nie wywiązał.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w punkcie 1. kasacji należy zwrócić uwagę przede wszystkim na fakt, że sąd odwoławczy trafnie uznał, iż zamieszczenie w uzasadnieniu aktu oskarżenia informacji o śledztwie toczącym się w sprawie zabójstwa D. B. z zaakcentowaniem, że sposób działania sprawcy tego czynu był zbliżony do okoliczności ataku na B. L., choć niewłaściwe i zbędne, nie uzasadniało zwrotu aktu oskarżenia na podstawie art. 337 § 1 k.p.k. Organ ad quem miał bowiem rację, że powyższego wskazania nie sposób traktować jako braku formalnego polegającego na niedochowaniu wymogów wskazanych w art. 332 § 2 k.p.k. Przywoływanie w uzasadnieniu skargi informacji, które nie mogą być uznane za potwierdzające tezę oskarżenia, nie stanowi wszak wady formalnej skargi, ale może ewentualnie świadczyć o jej merytorycznej słabości. Tę ostatnią kwestię bada jednak sąd, a nie prezes sądu, w pierwszej fazie wstępnej kontroli oskarżenia.

Jeśli chodzi natomiast o kwestię wpływu zamieszczenia wspomnianej informacji na treść orzeczenia, wskazać trzeba, że sąd II instancji nie mylił się również wtedy, gdy stwierdził, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że przywołanie tych danych uzupełnione – co należy z całą mocą podkreślić - stanowczą konstatacją, że w śledztwie toczącym się w sprawie zabójstwa D. B. nikomu nie przedstawiono zarzutów, wpłynęła na treść wyroku sądu pierwszej instancji. Ekspozycja w kasacji teza skarżącego, że wyeksponowanie przez oskarżyciela tej okoliczności było powodem zmiany przez sąd pierwszej instancji kwalifikacji prawnej czynu popełnionego na szkodę R. J. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. na usiłowanie zabójstwa nie dość, że gołosłowna (bo niepoparta żadnym konkretnym argumentem, a jedynie domysłami skarżącego), na etapie

postępowania kasacyjnego straciła jakiekolwiek znaczenie. Sąd odwoławczy zmienił wszak przyjętą przez sąd pierwszej instancji kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1a wyroku sądu meriti i ostatecznie zakwalifikował go jako wyczerpujący znamiona występkę z art. 157 § 2 k.k. i art. 57a § 1 k.k.

Powyższe wywody prowadzą do konkluzji, że podnosząc zarzut sformułowany w punkcie 1. kasacji skarżący nie tylko nie wykazał, że sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, ale i tego, by owo - w tej sytuacji jedynie „rzekome” – naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Jako oczywiście bezzasadny należało również ocenić zarzut podniesiony w punkcie 2. kasacji. Wbrew temu co twierdzi skarżący, sąd odwoławczy w sposób respektujący standardy z art. 457 § 3 k.p.k. odniósł się do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego niezasadnego oddalenia przez sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych mających na celu wykazanie wadliwości wydanej w sprawie opinii dotyczącej stanu poczytalności oskarżonego tempore criminis. Z wypowiedzi sądu odwoławczego nie wynika, by organ ten uznał, że tzw. opinia prywatna nie może być w ogóle dowodem w sprawie. Sąd ten w pełni zasadnie wskazał jedynie, że wspomniana opinia nie może zastępować dowodu z opinii biegłych i w konsekwencji nie może być podstawą ustaleń faktycznych, do których poczynienia konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych.

Należy przy tym zauważyć, że powodem oddalenia przez sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii prywatnej S. T. było uznanie, że opinia ta była nie tyle opinią o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, ale opinią o wydanej w sprawie opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 1654). Jest zaś oczywiste, że skoro opinia prywatna nie jest opinią biegłych i nie może jej zastępować, nie może mieć również charakteru „superopinii”. Należy przy tym zauważyć, że sąd I instancji, mając na uwadze płynące z tejże opinii oraz pism procesowych obrońcy oskarżonego sugestie wskazujące, że biegli nie wzięli pod uwagę istotnych informacji na temat stanu zdrowia psychicznego oskarżonego pochodzących od lekarza M. M., którego oskarżony był pacjentem „jeden raz – w lipcu 2014 r.” (k. 1741) i dokumentacji medycznej z angielskich

szpitali oraz Centrum Zdrowia Psychicznego w T., dopuścił dowód z opinii uzupełniającej tych samych biegłych (k. 1664). Po zapoznaniu się z tymi informacjami i dokumentami, biegli wydali opinię uzupełniającą, w której podtrzymali wnioski zawarte w poprzedniej opinii (k. 1775 - 1783).

W tym stanie rzeczy, stanowisko sądu II instancji, który podzielił zasadność oddalenia przez sąd pierwszej instancji (na późniejszym etapie procesu) wniosków dowodowych o przesłuchanie w charakterze świadków pracowników (wychowawców, lekarzy i pielęgniarek) aresztów śledczych, w których przebywał skazany oraz o przesłuchanie w charakterze świadka S. T., który wydał kolejną prywatną opinię na temat stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, z uwagi na fakt, że są one nieprzydatne do stwierdzenia poczytalności oskarżonego tempore criminis, nie może być uznane za przejaw wadliwie przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Ta sama uwaga dotyczy oddalenia wniosku dowodowego o zobowiązanie Aresztu Śledczego w M. i Aresztu Śledczego w K. do dostarczenia pełnej dokumentacji dotyczącej skazanego.

W tej sytuacji, Sąd Najwyższy nie znajduje również jakichkolwiek podstaw do podzielenia stanowiska skarżącego, że w przedmiotowej sprawie zaktualizowała się potrzeba powołania nowego zespołu biegłych (psychiatrów i psychologa) w celu wydania opinii dotyczącej stanu zdrowia psychicznego oskarżonego tempore criminis, której to potrzeby miały nie dostrzec orzekające w sprawie sądy.

W tym stanie rzeczy jako oczywiście bezzasadny należało również ocenić zarzut podniesiony w punkcie 3. kasacji, który był zresztą oczywiście wadliwie postawiony. Zarzut obrazy prawa materialnego można podnosić wszak co do zasady tylko wtedy, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. W przedmiotowej sprawie zaś oba orzekające w sprawie sądy przyjęły, że poczytalność oskarżonego w chwili czynu nie budzi wątpliwości, a to bez wątpienia oznacza, że nie miały podstaw do zastosowania art. 31 § 1 k.k. Z powyższego wynika zatem, że skarżący w istocie kwestionuje poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, a podnoszenie tego rodzaju zarzutu jako zarzutu samodzielnego, w świetle art. 523 § 1 k.p.k., jest w kasacji niedopuszczalne.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w punkcie 4. rozpoznawanego nadzwyczajnego środka zaskarżenia należy natomiast skonstatować, że sposób

postawienia tego zarzutu, nakazuje uznać go za niedopuszczalny z mocy ustawy. Stanowcze brzmienie art. 523 § 1 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, że rażąca niewspółmierność kary może być kwestionowana w kasacji tylko w sposób pośredni, tj. poprzez wykazanie, iż przedmiotowa cecha kary jest konsekwencją rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego podniesionego w kasacji. Oznacza to, że do skutecznego podniesienia tego zarzutu konieczne jest wskazanie w pierwszej kolejności na rażące naruszenie prawa materialnego lub procesowego i jednocześnie, w ramach tego samego zarzutu, powołanie się na rażącą niewspółmierność orzeczonej kary jako konsekwencję wyżej wymienionego uchybienia. Tego skarżący jednak nie uczynił.

Powyższe wywody prowadzą do konkluzji, że wywiedziony w niniejszej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia okazał się bezzasadny i to w oczywistym – pozwalającym na zastosowanie trybu z art. 535 § 3 k.p.k. - stopniu.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanego.